

Rafał Wójcik
rafal@amu.edu.pl
Biblioteka Uniwersytecka
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Parias bibliotecznych półek. O tym, jak komiks torował sobie drogę do księżnic na świecie i w Polsce

Streszczenie: W artykule poruszono kilka zagadnień. Odniesiono się do problemu braku i obecności komiksu oraz powieści graficznej w polskich bibliotekach, a także ukazano, jak ta sytuacja wygląda w przykładowych placówkach w Stanach Zjednoczonych, Belgii i innych krajach. Omówiono także zainteresowanie komiksem wśród bibliotekarzy amerykańskich i polskich. Przywołano także problem cenzury w Polsce i Stanach Zjednoczonych. W zakończeniu nawiązano do zagadnień i problemów związanych z komiksem, które wymagają nowego opracowania i przebadania pod kątem bibliologii i bibliotekoznawstwa.

Słowa kluczowe: komiksy, biblioteki, cenzura, kultura popularna, kultura wysoka, czytelnictwo

Wprowadzenie

Problematyka zbiorów komiksowych w bibliotekach nie była dotąd przedmiotem szczególnego zainteresowania na gruncie polskich badań bibliotekoznawczych. Teksty poświęcone czytelnictwu komiksów opublikowały w latach 90. XX w. Anna Maria Krajewska i Grażyna Lewandowicz z Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej¹. Kilka bardzo ważnych książek, w dużej części stanowiących ogromną, bibliograficzną pracę, poświęconych polskim komiksom i obrazkowym seriom prasowym, wydał Adam Rusek (również z Biblioteki Narodowej), w większym stopniu poruszają one jednak zagadnienia z zakresu historii komiksu polskiego oraz prasoznawstwa niż bibliotekoznawstwa czy bibliologii². W ostatnich latach pojawiły się także pojedyncze artykuły poświęcone różnym aspektom pracy z komiksami w bibliotekach³ oraz man-

¹ KRAJEWSKA, A.M. Miłośnicy komiksów. W: *Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa* 1997. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1997, s. 5–24; LEWANDOWICZ, G. *Czytelnictwo komiksów w bibliotekach publicznych dla dzieci*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1997, s. 25–41; LEWANDOWICZ, G. Komiks i jego odbiorcy. W: PIOTRKIEWICZ-KARMOWSKA, E. (red.) *Forum czytelnictwa. Książka — Prasa — Wideo. Materiały z konferencji 11.10.1994*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Czytelnicze, 1995, s. 38–42.

² RUSEK, A. Krótki kurs polityczny komiksu polskiego. W: PIOTRKIEWICZ-KARMOWSKA, E. (red.) *Forum czytelnictwa. Książka — Prasa — Wideo. Materiały z konferencji 11.10.1994*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Czytelnicze, 1995, s. 27–37; RUSEK, A. *Tarzan, Matolek i inni. Cykliczne historyjki obrazkowe w Polsce w latach 1919–1939*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2001. ISBN 83-7009-315-9; RUSEK, A. *Leksykon polskich bohaterów i serii komiksowych*. Poznań: Centrala, 2010. ISBN 978-83-930146-6-8 (pierwsze wydanie: Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2007); RUSEK, A. *Od rozrywki do ideowego zaangażowania. Komiksowa rzeczywistość w Polsce w latach 1939–1955*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2011. ISBN 978-83-7009-769-1.

³ SZCZECIŃSKA, A., KOWALSKA, A. Wielki apetyt na „miniburgera”. O problemach opracowania komiksów w formacie MARC 21. *Biblioteka* [on-line]. 2010, nr 14 (23) [Dostęp 12.05.2013], s. 149–162. Dostępny w World Wide Web:

dze, japońskiemu komiksowi, popularnemu w Polsce przede wszystkim wśród dzieci i młodzieży⁴. Pojawiły się również publikacje nieśmiało penetrujące obszar badań bibliograficznych, jak artykuł Mileny M. Śliwińskiej⁵ oraz bardzo cenna dla kolekcjonerów, przydatna dla bibliotekarzy i badaczy, aczkolwiek niewiele mająca wspólnego z bibliografią sporządzoną według zasad naukowych, *Bibliografia komiksów wydanych w Polsce w latach 1905 (1859)–1999* Marka Misiory⁶. Artykuły poświęcone tematyce braku fanzinów komiksowych w bibliotekach oraz zagadnieniu cenzury w odniesieniu do komiksu w bibliotece napisał również niżej podpisany⁷. Na tych autorach właściwie kończą się badania bibliotekoznawcze poświęcone komiksowi. Warto zwrócić uwagę na daty publikacji wyżej wymienionych tekstów. Z wyjątkiem prac Krajewskiej i Lewandowicz oraz jednego tekstu Ruska (który w latach 90. i na początku XXI w. napisał więcej nienotowanych tutaj przeze mnie artykułów), wszystkie prace pochodzą z lat 2007–2012 obecnego stulecia. W przekonaniu piszącego te słowa jest to ściśle związane ze zmianą odbioru społecznego komiksów oraz powieści graficznych, ich coraz częstszą obecnością w prasie, radiu i telewizji (m.in w TVP Kultura), a także z dającą się zauważyć większą liczbą prac teoretycznych i badawczych poświęconych temu medium.

W niniejszym artykule chciałbym zwrócić uwagę na następujące zagadnienia:

- przyczyny wcześniejszego braku zainteresowania gromadzeniem komiksów w polskich bibliotekach,
- przykłady zagranicznych i polskich bibliotek gromadzących komiksy i powieści graficzne,
- stosunek bibliotekarzy w Stanach Zjednoczonych do komiksów i rynku komiksowego,
- problem cenzury w bibliotekach,
- dezyderaty badawcze w odniesieniu do komiksu na gruncie polskiego bibliotekoznawstwa i bibliologii.

<https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/1408/1/Biblioteka%20-%20Rocznik%2009.pdf>

⁴ KOTOWSKA, K. Manga – japoński komiks a kultura Zachodu. *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2010, nr 9 (118) [Dostęp 19.06.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ebib.pl/2010/118/a.php?kotowska>; BIKOWSKA, K. Manga w bibliotece. *Zeszyty Komiksowe* 2012, nr 13, s. 118–121. Oba teksty napisane zostały przez tę samą osobę (Katarzyna Kotowska zmieniła po ślubie nazwisko na Bikowska); WITKOWSKA, E. *Komiks japoński w Polsce. Historia i kontrowersje*. Toruń: Wydaw. Kirin, 2012. ISBN 978-83-62945-10-8 (tu bogata bibliografia).

⁵ ŚLIWIŃSKA, M.M. Komiksoteka – jak i gdzie szukać informacji o komiksie? Przegląd źródeł informacji komiksowej. W: GAJEWSKA, G., WÓJCIK, R. (red.) *KOntekstowy MIKS. Przez opowieści graficzne do analiz kultury współczesnej*. Poznań: Wydaw. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2011, s. 399–407.

⁶ MISIORA, M. *Bibliografia komiksów wydanych w Polsce w latach 1905 (1859)–1999. Albumy, magazyny, komiksy z gazet, książki o komiksie*. Poznań: Centrala, 2010. ISBN 978-83-930146-2-0.

⁷ WÓJCIK, R. O pewnej nieobecności. Fanziny komiksowe w polskich bibliotekach. W: GAJEWSKA, G., WÓJCIK, R. (red.) *KOntekstowy MIKS. Przez opowieści graficzne do analiz kultury współczesnej*. Poznań: Wydaw. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2011, s. 409–418; WÓJCIK, R. Cenzura prewencyjna, represyjna i autocenzura, czyli słów kilka o komiksie, bibliotekach i historii. *Zeszyty Komiksowe* 2011, nr 12, s. 77–81 (w niniejszym artykule będę się odwoływał szczególnie do tej pracy).

Parias bibliotecznych półek

Pariasi, inaczej zwani dalitami, to w indyjskim systemie kastowym nietykalni. Są obecni, wykonują prace, którymi osoby pochodzące z kast „wyższych” nie chcą i nie mogą się zajmować. Są często szykanowani i wykorzystywani, niegdyś byli pozbawiani praw obywatelskich i wszelkich innych. Ale pariasi pozostają niezbędnymi, bo bez nich system kastowy, na którym oparte jest życie w Indiach, zawaliłby się. Choć trudno powiedzieć, czy kultura zachodnia przestałaby istnieć bez komiksu i powieści graficznych, to jednak do niedawna stosunek większości odbiorców tzw. kultury wysokiej, a także bibliotekarzy do komiksu był analogiczny do tego, jaki zaobserwować można w indyjskim systemie kastowym: istniejesz, jesteś w jakiś sposób wszechobecny, tolerujemy Cię (z trudem), ale nie masz prawa, by stanąć na półce z książkami obok Dostojewskiego, Mickiewicza, Stasiuka, Huellego. I nie ma znaczenia, że na tej samej półce być może stoją również książki Grahama Mastertona, Stephena Kinga (z całym szacunkiem) czy dziesiątki czytadeł i gmiotów Nie staniesz obok nich. Bo nie.

Bez względu na przyjętą chronologię⁸ opowieści za pomocą sekwencyjnie ułożonych obrazów odgrywały i odgrywają niebagatelną rolę w kulturze (właściwie wielu kulturach, w tym tekście jednak skupiono się wyłącznie na kulturze Zachodu). I nam trudno sobie wyobrazić historię kultury polskiej bez Drzwi Gnieźnieńskich czy też gotyckiego malarstwa tablicowego, a historię prasy powojennej i kultury w ogóle bez Profesora Filutka czy „Świata Młodych”.

Powszechnie uznaje się, że w Polsce (a także całym bloku pozostającym pod wpływami ZSRR przed 1989 r.) trudności z zaakceptowaniem komiksu jako sztuki spowodował negatywny stosunek władz komunistycznych do tego medium, uznawanego za przejaw zachodniej, amerykańskiej umysłowej degrengolady⁹. W takim ujęciu dzieje komiksu w Stanach Zjednoczonych oraz krajach frankofońskich wydają się być usłane różami. Tymczasem również za oceanem medium to, szczególnie w latach 50. XX w., stało się obiektem ataków i bardzo drastycznej cenzury¹⁰.

Wydaje się, iż na tak dwuznaczny stosunek do komiksu, z jednej strony nacechowany miłością i docenieniem, z drugiej zaś niechęcią i deprecjacją, wpływ miała i ma pewna jego cecha, która stanowi zarówno siłę, jak i słaby jego punkt – działanie obrazem, bardzo mocne oparcie na komunikacji wizualnym. Owa siła komiksu sprawia, że bywa nie tylko chętnie czytany przez dzieci i młodzież, ale również bardzo często

⁸ Jako początki komiksu przyjmuje się powszechnie koniec XIX w., aczkolwiek część badaczy sugeruje, iż elementy komiksowe znaleźć można już w starożytności (hieroglify egipskie), średniowieczu (tkanina z Bayeux, kodeksy azteckie) i czasach nowożytnych oraz późniejszych (William Hogarth, Rudolphe Töpfer, Gustave Doré, Wilhelm Busch). Por.: MCCLOUD, S. *Understanding Comics. The Invisible Art*. New York: HarperCollins Publishers, 1994, s. 9–20; SZYŁAK, J. *Komiks: świat przerysowany*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria, 2009, s. 13–29.

⁹ Piszą o tym właściwie wszyscy badacze i teoretycy komiksu, opisujący sytuację tego medium w Polsce przed rokiem 1989.

¹⁰ HAJDU, D. *The Ten-Cent Plague: the Great Comic-Book Scare and How It Changed America*. New York: Faffar, Straus and Giroux, 2008. ISBN 0312428235; również znakomity film dokumentalny: *Comic Book Confidential*. Reż. Ron Mann, rok prod. 1988. Problem ten nie dotyczy Francji i Belgii. W obu tych krajach komiksy stanowiły i stanowią niezbywalną część kultury narodowej, stoją na półkach domowych bibliotek, również profesorskich, i nikogo to nie dziwi.

wykorzystywany w reklamie, pracach podczas produkcji filmowych (tzw. *story-boards*) oraz instrukcjach. W rzeczywistości komiks odnaleźć możemy wszędzie, od pracy codziennej, przez billboardy reklamowe na ulicach miast, druki urzędowe (instrukcje), po księgarnie i prywatne biblioteki domowe. Owa wizualność jest zarazem słabym punktem, gdyż osoba kartkująca publikację komiksową ulega czasem złudnemu pierwszemu wrażeniu (nie podoba się strona graficzna, epatowanie przemocą itd.) i odkłada go bez przeczytania, choć często owa „brudna”, niechlujna kreska lub przemoc jest uzasadniona fabularnie, a komiks jest przeznaczony dla dorosłych czytelników. Brak wizualności w przypadku książki jest jej mocną stroną – na półkę biblioteczną trafić może publikacja, która na to nie zasługuje (bo przecież mało kto czyta wszystkie pozycje, które wpływają do biblioteki), ale komiks nie otrzymuje takiej szansy.

Wbrew pozorom obecne czytelnictwo komiksów (w tym wypadku rozumianych jako osobne publikacje w formie albumów, zeszytów lub czasopism ściśle komiksowych) nie jest wcale wysokie (od czasów Lewandowicz i Krajewskiej nikt jednak nie prowadził badań poświęconych temu zagadnieniu)¹¹ odpowiada mniej więcej czytelnictwu książek w ogóle (tak przynajmniej twierdzą wydawcy w kularowych rozmowach, a także podczas spotkań na festiwalach w Łodzi, Poznaniu, Warszawie i Gdańsku). Rynek komiksowy, i tak w Polsce marginalny w porównaniu do rynku „normalnych” książek, zmagają się z tymi samymi problemami, z jakimi muszą sobie radzić wydawcy literatury pięknej, reportaży itd. (spadek czytelnictwa, „ucieczka” czytelników do Internetu, piractwo). Jeśli w latach 80. XX w. nakłady komiksów potrafiły osiągnąć kilkaset tysięcy egzemplarzy, to obecnie przeciętny nakład waha się od 100 egzemplarzy (produkcje niszowe, alternatywne) do kilku tysięcy (np. seria o Thorgalu), w ostatnich latach komiksy wydaje się w Polsce w średnim nakładzie ok. 500–1000 egzemplarzy.

Jeśli zatem komiks jest tak mocno obecny w kulturze, w ostatnich latach również kulturze elitarnej, wysokiej (choć podział na kulturę popularną, masową a elitarną, wysoką jest niejasny i negowany przez niektórych badaczy)¹², dlaczego tak trudno wciąż znaleźć go w bibliotekach, a sami bibliotekarze w małym stopniu są zainteresowani wzbogacaniem księgozbiorów o serie komiksowe i powieści graficzne? Zanim odpowiemy na to pytanie, przyjrzyjmy się największym światowym i polskim kolekcjom komiksów.

¹¹ Komiksy nie odciągają dzieci od czytania książek. Sąd ten opieram zarówno na własnym doświadczeniu (obserwacja moich dzieci, znajomych, osób z polskiego środowiska komiksowego, ja sam), jak i wspomina o tym w odniesieniu do dziecięcych czytelników LEWANDOWICZ, dz. cyt., s. 35–36. Osoby, które czytają komiksy, zazwyczaj czytają również książki (ta prawidłowość nie działa w Polsce w drugą stronę), są także zainteresowane czynnym lub biernym udziałem w kulturze.

¹² KOWALSKI, P. *Popkultura i humaniści. Daleki od kompletności remanent spraw, poglądów i mistyfikacji*. Kraków: Wydaw. UJ, 2004, s. 76 i niżej; KULIGOWSKI, W. *Popkultura jako źródło tożsamości*. W: *Kultura popularna* 2002, nr 0, Kraków, Wydaw. Rabid, 2002, s. 21.

Nobilitacja

Narzekanie na sytuację komiksu w Polsce powraca bardzo często podczas rozmów z wydawcami, czytelnikami, popularyzatorami komiksu¹³. Gorzkie słowa odnoszące się do niedoboru dofinansowań oraz braku stypendiów ministerialnych (i nie tylko) dla młodych twórców, wysokie ceny komiksów spowodowane m.in. niskim czytelnictwem (zamknięte koło – komiksy są drogie, bo mało osób je kupuje, a mało osób je kupuje, ponieważ są drogie), niedocenywanie medium komiksowego przez szerokie rzesze społeczeństwa, w tym elity (to ostatnio bardzo się zmienia) znajdują odbicie w rzeczywistości¹⁴. Ze względu na wspomniane powyżej lata komunizmu, a także społeczne *odium* i kulturowe marginalizowanie komiksu wydaje się mało realne, by w krótkim czasie nastąpiły znaczące zmiany w finansowaniu twórców komiksowych. Natomiast w opinii piszącego te słowa ważną rolę w popularyzacji medium, wykorzystywaniu go podczas pracy z czytelnikami (nie tylko najmłodszymi) odgrywać powinna biblioteka¹⁵. Tymczasem do niedawna komiksy w polskich bibliotekach znajdowały się sporadycznie, wybiórczo, by nie rzec szcążtkowo. Do tego problemu jeszcze powrócę.



Fot. 1. Stoisko Kolekcji Komiksów z poznańskiej Biblioteki Uniwersyteckiej podczas Festiwalu Fantastyki Pyrkon w roku 2013

Fot. Aleksander Gniot (za zgodą autora).

¹³ Dwa niniejsze podrozdziały – poświęcone bibliotekom komiksowym na Zachodzie oraz cenzurze – stanowią rozwinięte i zmienione wersje opublikowanego przeze mnie tekstu w „Zeszytach Komiksowych”..

¹⁴ Szczególnie problem niedofinansowania oraz braku stypendiów podnosi często w swoich tekstach i w dyskusjach Sebastian FRĄCKIEWICZ, krytyk komiksowy, publicysta m.in. „Polityki”. Temat ten powraca także w jego książce *Wyjście z getta. Rozmowy o kulturze komiksowej w Polsce*. Warszawa: Wydaw. 40000 malarzy, 2012. ISBN 978-83-931999-3-8.

¹⁵ Frąckiewicz wielokrotnie podkreśla (jego książka jest podporządkowana tej tezie), iż spopularyzowaniu komiksu pomoże wprowadzenie go do galerii, mariaż ze światem sztuki (tzw. sztuki galeryjnej). O ile zgodzić się należy, że z pewnością wprowadzenie do galerii również pomogłoby komiksowi wyjść poza ramy środowiskowe, o tyle naturalnym (ze względu na formę kodeksu, czyli współczesnej książki) miejscem dla zdecydowanej większości wydawnictw komiksowych jest przede wszystkim biblioteka i półka z książkami w domach prywatnych.

Stany Zjednoczone oraz kraje frankofońskie (Francja, Belgia i częściowo Szwajcaria) jawią się naszym rodzimym odbiorcom komiksu (również nielicznym bibliotekarzom zaangażowanym w popularyzację tej sztuki) jako komiksowy raj. W porównaniu z polskimi realiami zarówno twórcy, jak i czytelnicy rzeczywiście mają tam łatwiej. Jednak nie należy zapominać, iż komiksowe biblioteki, muzea oraz ośrodki badań nad tym medium powstały na Zachodzie również niedawno.

Do najstarszych i najważniejszych światowych ośrodków należą¹⁶:

- *The British Cartoon Archive* na University of Kent w Canterbury (zał. 1973),
- *Centre Belge de la Bande Dessinée* w Brukseli (zał. 1989),
- kolekcja w ośrodku kulturalnym w Angoulême (zał. pocz. lat 80. XX w.),
- *The Billy Ireland Cartoon Library and Museum*, będące częścią *The Ohio State University Libraries* (zał. 1977),
- *Comic Art Collection*, część zbiorów specjalnych, w ramach *Michigan State University Libraries* (jedna z największych kolekcji na świecie),
- *Cartoonmuseum Basel*, stanowiąca część dziedzictwa narodowego kolekcja komiksu ze Szwajcarii,
- *Institut für Jugendbuchforschung* na *Goethe-Universität* we Frankfurcie nad Menem,
- *Kyoto International Manga Museum* (podobnie jak kolekcje z Michigan i Ohio – jedno z najbogatszych w świecie),
- *Wilhelm Busch Museum* w Hanowerze (poświęcone twórczości Buscha oraz twórczości jemu współczesnych),
- *Words and Pictures Museum of Fine Sequential Art* (znane również jako *Words and Pictures Museum*) w Northampton w Massachusetts,
- *National Cartoon Museum* w Boca Raton na Florydzie,
- kolekcja komiksów w Bibliotece Miejskiej w Lozannie (pocz. lat 70. XX w.),
- niedawno otwarte, przepiękne i imponujące *China Comic and Animation Museum* w Hangzhou.

¹⁶ Informacje o kolekcjach i latach powstania podaję za stronami WWW poszczególnych instytucji.



Fot. 2. Kyoto International Manga Museum

Źródło: Wikimedia Commons. [Dostęp 26.05.2013]. Dostępny w World Wide Web:
http://commons.wikimedia.org/wiki/File:International_Manga_Museum.jpg

Fot. Peat Bakke.

The British Cartoon Archive w Canterbury (wcześniej figurujące pod nazwą The Centre for the Study of Cartoons and Caricature) założono w roku 1973. Imponująca kolekcja 140 tys. rysunków, pasków komiksowych, książek, katalogów, czasopism udostępniana jest i wykorzystywana głównie przez badaczy, twórców, nauczycieli, dziennikarzy (czy też szerzej – media) oraz studentów. Brukselskie Centre Belge de la Bande Dessinée, centrum kulturalne (muzeum, galeria i biblioteka) poświęcone komiksowi otwarto 6 października 1989 r. Początki kolekcji w ośrodku kulturalnym w Angoulême sięgają pierwszej połowy lat 80., jednak rozbudowywanie kolekcji przyspieszyło od przełomu lat 80. i 90. Oba ośrodki – w Brukseli i w Angoulême – prowadzą szeroką działalność edukacyjną, wystawienniczą, a także dokumentacyjną (gromadzą, przechowują i udostępniają w bibliotece materiały odnoszące się w jakikolwiek sposób do komiksu oraz jego historii).



*Fot. 3. W Japonii również wielu twórcom mang poświęcono osobne muzea (z bibliotekami).
Na zdjęciu Fujiko F. Fujio Museum w Kawasaki otwarte w Kawasaki w 2011 r. w hołdzie duetowi
Hiroshiemu Fujimoto oraz Motoo Abiko.*

*Źródło: Wikimedia Commons. [Dostęp: 26.05.2013]. Dostępny w World Wide Web:
http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Fujiko%EF%BD%A5F%EF%BD%A5Fujio_Museum_-01.jpg*

Fot. Aimami.

Największa obecnie na świecie biblioteka i muzeum komiksu – The Billy Ireland Cartoon Library and Museum na uniwersytecie w Ohio, początkowo składała się z dwóch klas w budynku zawierającym kolekcję czasopism, a u zrębów największej obecnie na świecie komiksowej kolekcji stały dary. Jest to zresztą punkt styczny powstania większości kolekcji w Stanach Zjednoczonych – u początków niemal zawsze stał darczyńca, który ofiarował danej bibliotece zbiór swego życia. Biblioteka w Ohio obejmuje 450 tys. oryginałów (plansz, rysunków itd.), 36 tys. książek, 51 tys. tytułów serii czy ponad 2,5 mln pasków komiksowych i wycinków prasowych. Zajęcia z mangi (Manga Class) na uniwersytecie w Kioto zostały uruchomione mniej więcej w tym samym czasie (1973 r.). Ale już niemiecki rocznik „Deutsche Comicforschung” poświęcony historii niemieckojęzycznych historii obrazkowych ukazuje się dopiero od roku 2005 (polskie „Zeszyty Komiksowe” są o rok starsze). Paradoksalnie jednak jeden z ważniejszych ośrodków niemieckich gromadzących oraz badających komiksy jako część literatury dziecięcej i młodzieżowej (Institut für Jugendbuchforschung na Goethe-Universität we Frankfurcie nad Menem) został założony już w roku 1963, a zatem dekadę wcześniej niż największa instytucja w Ohio, mimo że pozycję komiksu w Niemczech porównać należy do Polski, a nie do Stanów Zjednoczonych czy krajów frankofońskich.

Początki każdego z tych wielkich ośrodków (z wyjątkiem Institut für Jugendbuchforschung) sięgają początku lat 70. i końca 80. XX w. Był to okres, gdy z jednej strony badacze reprezentujący różne dziedziny zaczęli dostrzegać potencjał drzemiący w niebadanej dotychczas i lekceważonej kulturze popularnej i masowej, z drugiej zaś strony w owym czasie zaczęły się ukazywać komiksy, które odmieniły tę dziedzinę sztuki. Dzieło Willa Eisnera *Umowa z Bogiem*, uważane za jedno z przełomowych dla historii komiksu, opublikowano w roku 1978. W latach 1986 i 1990 ukazały się tomy *Maus* Arta Spiegelmana. *Strażników* Alana Moore'a i Dave'a Gibbsona wydawano w latach 1986–1987, Frank Miller odmienił i pogłębił psychologicznie postać Batmana w 1986 r.



Fot. 4. Centre Belge de la Bande Dessinée w Brukseli
Źródło: Wikimedia Commons [on-line]. [Dostęp 26.05.2013]. Dostępny w World Wide Web:
http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Bruxelles_rue_des_Sables_20_1002.jpg.
Fot. Michel Wal.

W Polsce najstarszą osobną instytucją gromadzącą materiały bliskie sztuce komiksu jest powstałe w roku 1978 Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego w Warszawie (pomijam tu Bibliotekę Narodową i Bibliotekę Jagiellońską, które w teorii gromadzą wszystko, jednak w zbiorach komiksowych mają duże luki). Rozsiane materiały komiksowe lub odnoszące się do komiksu znajdują się oczywiście w wielu bibliotekach polskich, w tym w Bibliotece Narodowej i Bibliotece Jagiellońskiej (te dwie ostatnie księżnice, mimo że zobowiązane przecież do archiwizowania wszystkich publikacji, mają luki w zakresie komiksu wydanego w Polsce). Jednak dopiero pierwsza dekada XXI w. przyniosła powstanie trzech osobnych kolekcji komiksu w polskich bibliotekach. Najstarsza, powstała w roku 2006, jest Pracownia Komiksowa, mieszcząca się

obecnie w Bibliotece Manhattan, filii Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku. Jako druga powstała Kolekcja Komiksów w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu (formalnie zatwierdzona w kwietniu 2008 r.). Najmłodsze zaś jest Małopolskie Studio Komiksu przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie, utworzone w roku 2011.

Z jednej strony możemy zatem uznać, że jest nieźle. Mamy zaledwie trzydziesto- lub dwudziestoletnie opóźnienie w porównaniu do części wspomnianych wyżej największych ośrodków gromadzących komiksy. Z drugiej jednak owe trzy biblioteki to zaledwie ułamek spośród ponad ośmiu tysięcy księżnic rozsianych po całej Polsce (w swych rozważaniach biorę pod uwagę tylko biblioteki publiczne oraz naukowe ukierunkowane humanistycznie)¹⁷. Jak wspomniałem, wiele bibliotek oczywiście posiada w swoich zbiorach jakieś serie komiksowe lub ich pojedyncze tomy lub zeszyty. Wydaje się jednak, iż w większości polskich księżnic nie tylko nie gromadzi się komiksów (prócz najbardziej znanych serii, jak *Tytus, Romek i A'Tomek*, *Thorgal* albo manga *Witch*), ale nie posiada zarówno jakiegokolwiek spójnej polityki gromadzenia komiksów, jak i świadomości istnienia niektórych wydawnictw komiksowych i ich oferty.

Podczas tegorocznego poznańskiego Międzynarodowego Festiwalu Kultury Komiksowej Ligatura odbyło się bardzo ciekawe spotkanie z Nicolasem Grivelem, francuskim agentem wydawnictw komiksowych, aktywnym również na rynku amerykańskim. Zapytany, jak się przedstawia współpraca z bibliotekarzami, Grivel odpowiedział, że każdego roku w Seattle odbywa się spotkanie ok. 500 bibliotekarzy z całego kraju, poświęcone zapoznawaniu się z ofertą rynku komiksowego. Przeszukanie Internetu przyniosło spore zaskoczenie. Okazało się bowiem, że American Library Association (dalej: ALA) nie tylko organizuje takie spotkania (ALA Midwinter), ale, oprócz paneli typowo konferencyjnych, przyznaje także swoje własne nagrody (Youth Media Award)¹⁸, które często przyznawane są twórcom komiksów dla dzieci i młodzieży¹⁹. Bez wątplenia jest to bezcenna inicjatywa zarówno ze względu na dzieci i młodzież, samych bibliotekarzy, którzy penetrują rynek w poszukiwaniu atrakcyjnych dla czytelników tytułów, jak i wydawców. Nicolas Grivel twierdzi, iż w Stanach Zjednoczonych połowa wpływów dla wydawców komiksowych pochodzi właśnie z zakupów bibliotecznych. Warto także odnotować, że ALA współpracuje z Comic Book Legal Defense Fund, a od zeszłego roku podczas ogólnokrajowych kongresów ALA Fundacja Willa Eisnera przyznaje *The Will Eisner Graphic Novel Prize For Libraries*, czyli Nagrodę Eisnera dla Bibliotek. Nagrodę tę otrzymuje troje bibliotekarzy za prmcję komiksu i komiksowego medium, a prezes fundacji nie bez powodu w 2012 powiedział: „Przyznajemy tę nagrodę, by podkreślić nie tylko znaczenie Willa Eisnera dla przemysłu komiksowego, ale by docenić ważną rolę, jaką bibliotekarze odgrywają w zjawiskowym rozwoju powieści graficznej. Podczas gdy Will Eisner pomógł

¹⁷ Informacja Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej o działalności bibliotek publicznych w 2010 r. [on-line]. [Dostęp 12.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.bn.org.pl/download/document/1311762794.pdf>.

¹⁸ ALA Youth Media Awards. W: ALA [on-line]. [Dostęp 12.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ala.org/news/mediapresscenter/presskits/youthmediaawards/alayouthmediaawards>.

¹⁹ Graphic Novels at the American Library Association's Midwinter Meeting. W: *Bookshelf* [on-line]. [Dostęp 12.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.diamondbookshelf.com/Home/1/1/20/823?articleID=131335>.

stworzyć fundację dla powieści graficznych, bibliotekarze są orędownikami komiksu i komiksowego medium w świecie czytelników²⁰. Byłoby błędem sądzić, że komiks i w Stanach Zjednoczonych nie boryka się z trudnościami. Dochodzimy bowiem do poważnego problemu, z którym zmagają się w Stanach Zjednoczonych bibliotekarze, natomiast w Polsce – wydawcy i czytelnicy komiksów.



Fot. 5. Goście odwiedzający czytelnię z komiksami i powieściami graficznymi w Shreve Memorial Library w Shreveport (USA, Luizjana)

Źródło: Wikimedia Commons [on-line]. [Dostęp 26.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Shreve_Memorial_Library_Debuts_Graphic_Novel_Collection.jpg.

Fot. Shreveport-Bossier Convention & Tourist Bureau.

Dlaczego w Polsce jest tak źle, jeśli chodzi o obecność komiksu w bibliotekach? Sądzę (nie przeprowadzono badań w tym zakresie), że przyczyny są następujące (uogólniam, bo oczywiście wszędzie znajdują się wyjątki):

- brak zainteresowania ze strony bibliotekarzy (stereotypowe postrzeganie komiksu),
- brak rozeznania rynku komiksowego w Polsce,

²⁰ [Dostęp 09.07.2013]. Dostępny w World Wide Web: http://www.willeisner.com/the_eisnershpritz/Files/WEGN_2012_Winners_Announced.pdf

- brak współpracy pomiędzy wydawcami a bibliotekarzami, przy czym bardziej winię tu bibliotekarzy, bo wiem, że niektórzy wydawcy w ostatnich latach starali się zainteresować swoją ofertą biblioteki²¹, jednak bez odzewu,
- w przypadku bibliotek upoważnionych do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego – niewywiązywanie się niektórych wydawców z ustawowego obowiązku, ale również brak monitów ze strony bibliotek,
- niestety, bardzo wysokie ceny niektórych publikacji (ekskluzywne wydania, w twardej oprawie na bardzo dobrym papierze mogą kosztować 100–200 zł),
- skandaliczne nakłady na zakupy w bibliotekach szkolnych i publicznych (jeśli biblioteka szkolna otrzymuje ok. 1000 zł rocznie na wszystkie zakupy, to nie ma możliwości, by zakupiła jakiegokolwiek komiksy).

Cenzura – echo zamierzczałej przeszłości?

Wydawać by się mogło, że w demokratycznych krajach problem cenzury odszedł do lamusa wraz z przemianami obyczajowymi (rewolucja Dzieci Kwiatów w Stanach Zjednoczonych) i komunizmem (Polska). Jak pokazuje doświadczenie i doniesienia prasowe, cenzura, choć skrzętnie ukryta, ma się całkiem nieźle. Czasem jest to problem instytucjonalny, a czasem jednostkowy²².

W Stanach Zjednoczonych problem jest na tyle poważny, że osoby zaangażowane w wydawanie i popularyzację komiksów powołały specjalną fundację (wspomniane wyżej Comic Book Legal Defense Fund)²³, zajmującą się ochroną Pierwszej Poprawki do Konstytucji USA z 15 grudnia 1791 r., wprowadzającej zapis o wolności religii, prasy, słowa, petycji i zgromadzeń. CBLDF prowadzi działania na rzecz ochrony sztuki komiksu, dbając o prawa nabywców, twórców, wydawców, bibliotekarzy oraz czytelników²⁴. Organizacja ta wspiera prawnie osoby i instytucje, które zostały oskarżone na mocy prawa z powodu czytania, tworzenia, kupowania lub sprzedawania komiksów. Pomaga również twórcom, którzy zostali zaatakowani za swoje prace, szczególnie gdy ich komiksy stanowiły klarowny przykład parodii i satyry. Warunkiem zajęcia się sprawą jest, że w najważniejszym punkcie oskarżenie musi odnosić się do łamania Pierwszej Poprawki.

²¹ Również podczas festiwali (Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier w Łodzi, Międzynarodowy Festiwal Kultury Komiksowej Ligatura w Poznaniu, Festiwal Komiksowa Warszawa podczas Warszawskich Targów Książki, Bałtycki Festiwal Komiksu GDAK w Gdańsku) organizowane są spotkania z wydawcami, zdarzały się także spotkania dla bibliotekarzy, na które jednak bibliotekarze nie przychodzą (na spotkaniach, w których brałem udział jako widz, ale również aktywny uczestnik, zdarzały się pojedyncze osoby, zazwyczaj jakoś powiązane ze środowiskiem komiksowym).

²² Problem ten szczegółowo omówiłem w artykule opublikowanym w „Zeszytach Komiksowych”: WÓJCIK, R. Cenzura przewencyjna, represyjna i autocenzura, czyli słów kilka o komiksie, bibliotekach i historii. „Zeszyty Komiksowe” 2011, nr 12, s. 77–81.

²³ Oficjalna strona fundacji [dostęp 12.05.2013]: <http://cblddf.org>.

²⁴ Wspominałem o tym na blogu *Komiks w bibliotece* [on-line]. [Dostęp 12.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://abrewiacje.wordpress.com/2012/10/03/zakazane-komiksy-cblddf/>.

Wydaje się, że w realiach polskich szczególnie aktualnie w odniesieniu do komiksu pasują uwagi Zbigniewa Żmigrodzkiego z jego artykułu o nieformalnej cenzurze we współczesnej bibliotece i bibliografii²⁵. Żmigrodzki przytacza rozróżnienie dwóch postaci cenzury – uprzednią (prewencyjną) oraz następczą (represyjną). Z pierwszym typem w Polsce mogą się zmagać twórcy, szczególnie autorzy utworów powstających na zamówienie instytucji (słynny przypadek antologii *Chopin New Romantic*, która miała zostać skonfiskowana i wycofana z publicznej debaty na żądanie MSZ, ostatecznie jedynie zmieniono okładki we wszystkich egzemplarzach – na nowych usunięto logo ministerstwa). W tym wypadku mamy do czynienia z zamachem na wolność wypowiedzi, teoretycznie konstytucyjnie zagwarantowaną. Przypadek cenzury następczej zaobserwować można w mediach oraz w bibliotekach:

Polega ona na uniemożliwieniu odbiorcom dostępu do dzieła (w przypadku mediów – dzieła takie pomija się milczeniem i nie poddaje się ich publicznej debacie, zaś w przypadku bibliotek – nie wpuszcza się ich do zbiorów lub wprowadza do tzw. prohibitorów, czyli materiałów bibliotecznych, które są udostępniane na szczególnych zasadach (jeszcze bardziej restrykcyjnych niż zbiory specjalne), a ponadto nie mają do nich dostępu sami bibliotekarze (znajdują się w zamkniętym pomieszczeniu, do którego klucz posiada jedna, odpowiedzialna za zbiory, osoba)). Prohibitorzy były obecne w polskich bibliotekach do roku 1989, obejmowały najczęściej wydawnictwa drugiego obiegu. Co więcej, z cenzurą możemy się zetknąć także w przypadku tworzenia bibliografii, gdzie publikacje, pomimo iż ukazały się drukiem, z jakiegoś powodu (najczęściej ideologicznego) nie zostają wprowadzone na listę. Przypadki cenzury drugiego typu występują w bibliotekach, gdy ich pracownicy zapominają o bezstronności ideologicznej, do której są zobowiązani, a także w błędny sposób pojmują misję zawodu bibliotekarza (utrudniają czytelnikom kontakt z publikacją, ponieważ uważają, że stanowi ono zagrożenie (moralne, ideologiczne itp.))²⁶.

Jak pisze jednak Żmigrodzki: [...] wszelka cenzura we właściwym tego słowa pojęciu godzi w prawa człowieka i zawarty w nich imperatyw „wolności czytania”, którego nieodłącznym elementem jest przywilej wyboru lektury z pełnej oferty światopoglądowej, oznaczający również możliwość dostępu do pełnej informacji w niespreparowanej postaci²⁷.

²⁵ ŻMIGRODZKI, Z. Nieformalna cenzura we współczesnej bibliotece i bibliografii: zagrożenia dla wiedzy i kultury. "Roczniki Biblioteczne" 2005, nr 49, s. 295–299 (tamże więcej literatury na temat).

²⁶ WÓJCIK, R. *Cenzura...*, s. 80.

²⁷ ŻMIGRODZKI, dz. cyt., s. 296.



Fot. 6. Palenie książek przez nazistów w 1933 r.

Źródło: Wikimedia Commons [on-line]. [Dostęp 26.05.2013]. Dostępny w World Wide Web:
http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Thousands_of_books_smoulder_in_a_huge_bonfire_as_Germans_give_the_Nazi_salute_during_the_wave_of_book-burnings_that..._-_NARA_-_535791.tif.

Fot. National Archives and Records Administration, College Park.

Zagadnienie to uważam za bardzo istotne, szczególnie w odniesieniu do bibliotek gromadzących egzemplarze archiwalne, ujmowane w bibliografii. Brak publikacji w bibliotekach stanowi znaczące utrudnienie dla procesów naukowo-dydaktycznych i naukowo-badawczych. W przekonaniu autora (płynącym z doświadczenia), niestety można dostrzec obie formy cenzury w odniesieniu do komiksów. Z roku na rok sytuacja się zmienia na lepsze, wciąż jeszcze jednak pokutuje wśród wielu bibliotekarzy stereotyp komiksu jako gorszego artefaktu kultury.

Dezyderaty

Bibliotekoznawcza refleksja nad komiksem znajduje się obecnie w Polsce w stanie szcątkowym. Chwała należy się Adamowi Ruskowi z Biblioteki Narodowej za jego świetne publikacje poświęcone historii polskiego komiksu prasowego. Jeden Rusek to jednak za mało. Dlatego do jednych z najważniejszych zadań stojących przed bibliotekarzami jest stworzenie całościowej, stworzonej *cum lege artis* narodowej bibliografii polskiego komiksu i powieści graficznej (ten sam dezyderat zresztą dotyczy także opracowania rysunku satyrycznego z prasy polskiej).

Równie istotne wydaje mi się podążenie śladem ALA i systematyczne śledzenie rodzimego rynku komiksowego oraz wprowadzanie do zbiorów bibliotek publicznych komiksów dla dzieci i młodzieży (o ich edukacyjnej roli pisano już wielokrotnie), a także obecnych na rynku bardzo dobrych wydawnictw komiksowych przeznaczonych dla dorosłego czytelnika. Być może stworzenie polskiej, bibliotekarskiej nagrody na wzór Youth Media Award w nieodległej przyszłości nie byłoby złym rozwiązaniem.



Fot. 7. Gmach główny Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, w którym mieści się utworzona w 2008 r. Kolekcja Komiksów

Źródło: Wikimedia Commons [on-line]. [Dostęp 26.05.2013]. Dostępny w World Wide Web:

http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Biblioteka_UAM_Poznan_.jpg

Fot. UggBoy&UggGirl.

Ważne także wydaje się przeprowadzenie badań czytelnictwa komiksów, mang i powieści graficznych, analogicznych do tych przeprowadzonych przez Krajewską i Lewandowicz na początku lat 90. XX w. Od czasu ich publikacji minęło dwadzieścia lat, a rzeczywistość obecnie wygląda zupełnie inaczej, na co wpływ ma zarówno wszechobecny Internet, ogólny spadek czytelnictwa, ale również jakościowa (na lepsze) zmiana komiksowego rynku wydawniczego. Nie byłbym bowiem zaskoczony, gdyby po przeprowadzeniu badań okazało się, że w drugiej dekadzie XXI w. głównymi czytelnikami i odbiorcami komiksów są osoby między 30 a 50 rokiem życia, czyli pokolenie wychowane na czasopiśmie „Relax” i „Świecie Młodych”, a jeśli nawet dzieci i młodzież wciąż je czytają, to rynek jest obecnie o wiele bardziej spolaryzowany, podzielony na komiksy dla dzieci i zdecydowanie dla dorosłych (takiego podziału na przełomie lat 80. i 90. nie było, a z pewnością nie był tak wyraźny). Brakuje zdecydowanie na polskim rynku pozycji takich, jak *Graphic Novels and Comics in Libraries and Archives. Essays on Readers, Research, History and Cataloging* pod redakcją Roberta G. Weinera albo *The Librarian's Guide to Graphic Novels for Children and Tweens* Davida S. Serchaya, choć być może polscy bibliotekarze nie czują potrzeby, by po takie pozycje sięgać.

Istotny bowiem wydaje się także stosunek bibliotekarzy do komiksowego medium. I podobnie jak przebadac należałoby czytelników i czytelnictwo komiksów, tak i bibliotekoznawcy przyjrzeć się powinni stosunkowi osób odpowiedzialnych za gromadzenie, przechowywanie i udostępnianie artefaktów kultury (a komiksy również do nich należą) do opowieści graficznych.

Bibliografia:

1. BIKOWSKA, K. Manga w bibliotece. *Zeszyty Komiksowe* 2012, nr 13, s. 118–121.
2. FRACKIEWICZ, S. *Wyjście z getta. Rozmowy o kulturze komiksowej w Polsce*. Warszawa: 40000 Malarzy, 2012. ISBN 9788393199938.
3. *Graphic Novels and Comics in Libraries and Archives. Essays on Readers, Research, History and Cataloging*. WEINER R.G. (red.). Jefferson, N.C.: MacFarland, 2010. ISBN-13 978-0786443024. [Dostęp 12.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://books.google.pl/books?id=Xo-QYdfL9DoC&pg=PA237&lpg=PA237&dq=%22comics+in+the+library%22&source=bl&ots=dThix3I-3k&sig=XyVX6ydEWcM0hFBAOVO-e1R2u7UY&hl=pl&sa=X&ei=QISPUcvtMMqu0QW4u4HoAw&ved=0CGEQ6AEwBw#v=onepage&q=%22comics%20in%20the%20library%22&f=false>
4. *Informacja Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej o działalności bibliotek publicznych w 2010 r.* [on-line]. [Dostęp 12.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.bn.org.pl/download/document/1311762794.pdf>
5. KOTOWSKA, K. Manga – japoński komiks a kultura Zachodu. *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2010, nr 9 (118) [Dostęp 12.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.nowyebib.info/2010/118/a.php?kotowska>.
6. KOWALSKI, P. *Popkultura i humaniści. Daleki od kompletności remanent spraw, poglądów i mistyfikacji*. Kraków: Wydaw. UJ, 2004. ISBN 9788323317739.
7. KRAJEWSKA, A.M. *Miłośnicy komiksów*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1997. Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa, nr 30.
8. KULIGOWSKI, W. Popkultura jako źródło tożsamości. W: *Kultura popularna 2002*, nr 0, Kraków, Wydaw. Rabid, 2002.
9. LEWANDOWICZ, G. *Czytelnictwo komiksów w bibliotekach publicznych dla dzieci*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1997. Materiały Informacyjne Instytutu Książki i Czytelnictwa, nr 30.
10. LEWANDOWICZ, G. Komiks i jego odbiorcy. W: PIOTRKIEWICZ-KARMOWSKA E. (red.). *Forum czytelnicze. Książka — Prasa — Wideo. Materiały z konferencji 11.10.1994*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Czytelnicze, 1995, s. 38–42.
11. MCCLOUD, S. *Understanding Comics. The Invisible Art*. New York: HarperCollins Publishers, 1994. ISBN 978-0060976255.
12. MISIORA, M. *Bibliografia komiksów wydanych w Polsce w latach 1905 (1859)–1999. Albumy, magazyny, komiksy z gazet, książki o komiksie*. Poznań: Centrala, 2010. ISBN 978-83-930146-2-0.
13. RUSEK, A. Krótki kurs polityczny komiksu polskiego. W: PIOTRKIEWICZ-KARMOWSKA E. (red.). *Forum czytelnicze. Książka — Prasa — Wideo. Materiały z konferencji 11.10.1994*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Czytelnicze, 1995, s. 27–37.
14. RUSEK, A. *Leksykon polskich bohaterów i serii komiksowych*. Wyd. 2 popr. Poznań: Centrala, 2010. ISBN 978-83-930146-6-8.
15. RUSEK, A. *Od rozrywki do ideowego zaangażowania. Komiksowa rzeczywistość w Polsce w latach 1939–1955*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2011. ISBN 978-83-7009-769-1.
16. RUSEK, A. *Tarzan, Matolek i inni. Cykliczne historyjki obrazkowe w Polsce w latach 1919–1939*. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2001. ISBN 83-7009-315-9.
17. SERCHAY, D.S. *The Librarian's Guide to Graphic Novels for Children and Tweens*. New York: Neal-Schuman Publishers, Inc., 2007. ISBN 978-1555706623.
18. SZCZECIŃSKA, A., KOWALSKA, A. Wielki apetyt na „miniburgera”. O problemach opracowania komiksów w formacie MARC 21. *Biblioteka* [on-line]. 2010, nr 14 (23) [Dostęp 12.05.2013]. Dostępny w World Wide Web: <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/1408/1/Biblioteka%20-%20Rocznik%2009.pdf>.

19. SZYŁAK, J. *Komiks: świat przerysowany*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria, 2009. ISBN 978-83-7453-807-7.
20. SZYŁAK, J. *Komiks w szponach miernoty*. Warszawa: timof i cisi współnicy, 2013. ISBN 978-83-61081-87-6.
21. ŚLIWIŃSKA, M.M. Komiksoteka – jak i gdzie szukać informacji o komiksie? Przegląd źródeł informacji komiksowej. W: GAJEWSKA, G., WÓJCIK, R. (red.) *KOntekstowy MIKS. Przez opowieści graficzne do analiz kultury współczesnej*. Poznań: Wydaw. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2011, s. 399–407.
22. WÓJCIK, R. Cenzura przewencyjna, represyjna i autocenzura, czyli słów kilka o komiksie, bibliotekach i historii. *Zeszyty Komiksowe* 2011, nr 12, s. 77–81.
23. WÓJCIK, R. O pewnej nieobecności. Fanziny komiksowe w polskich bibliotekach. W: GAJEWSKA, G., WÓJCIK, R. (red.) *KOntekstowy MIKS. Przez opowieści graficzne do analiz kultury współczesnej*. Poznań: Wydaw. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2011, s. 409–418.
24. ŻMIGRODZKI, Z. Nieformalna cenzura we współczesnej bibliotece i bibliografii: zagrożenia dla wiedzy i kultury. *Roczniki Biblioteczne* 2005, nr 49, s. 295–299.

Wójcik, R. Parias bibliotecznych półek. O tym, jak komiks torował sobie drogę do księżnic na świecie i w Polsce. W: Biuletyn EBIB [online] 2013, nr 5 (141), Komiksy w bibliotekach [Dostęp: 30.07.2013] Dostępny w World Wide Web: http://www.ebib.pl/images/stories/numery/141/141_wojcik.pdf. ISSN 1507-7187.